

Dr hab. Monika Rzczycka, prof. UG
Instytut Rusycystyki i Studiów Wschodnich
Uniwersytetu Gdańskiego



Gdańsk, 2 września 2022 roku

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Anny Ćwik
W labiryncie duszy. Fiodor Dostojewski i psychologia integralna
przygotowanej na Wydziale Filologicznym
Uniwersytetu Wrocławskiego
pod opieką naukową prof. dr hab. Izabelli Malej

Twórczość Fiodora Dostojewskiego wciąż fascynuje i inspiruje, chociaż na naszych oczach zmienia się krajobraz zachodniej rusycystyki. W dobie redefiniowanego właśnie stosunku zachodniego świata do kultury rosyjskiej, trudno jednak sobie wyobrazić, że Dostojewski zupełnie znika z badań europejskich. Zdecydowanie bardziej prawdopodobne wydaje się powstanie nowych odczytań i interpretacji dzieł autora *Biesów*. W badaniach na plan pierwszy już teraz wysuwają się przede wszystkim kolonialne kody utworów Dostojewskiego (sygnalizowane już w 2000 roku przez Ewę Thompson w jej świetnych *Trubadurach imperium*), czy interpretacje w kontekście rosyjskiej idei, przenikającej przecież na wskroś twórczość tego autora. Uniwersalia jako przedmiot badań odchodzą obecnie na dalszy plan lub są interpretowane jako elementy specyficznej strategii pisarza, który świadomie oparł swoje powieści na modelu literatury zachodniej, co miało mu zagwarantować światowy sukces i sławę. Tak uczynił niedawno Maksim Lewada, stawiając cokolwiek kontrowersyjną tezę, że wielkie idee obecne w klasycznej literaturze rosyjskiej, a więc i w dziełach Dostojewskiego, zostały przez nią zapożyczone czy wręcz zawłaszczone, będąc wszakże zupełnie obce rdzennej kulturze imperium carów („Gazeta Wyborcza” z 21.04.2022)

Dziś jednak mamy do czynienia z rozprawą o uniwersaliach w najściślejszym tego słowa znaczeniu i to rozprawą nietuzinkową, interesującą z wielu powodów: dobrze napisaną, erudycyjną, osadzoną w dotychczasowych – ogromnych przecież – badaniach nad Dostojewskim, niewątpliwie zasługującą na baczną uwagę – i to nie tylko w środowisku historyków literatury i kultury rosyjskiej. Przedłożona do recenzji monografia jest w moim przekonaniu bardzo udaną interdyscyplinarną próbą zmierzenia się z psychologizmem dzieł Dostojewskiego. Próba ta została przeprowadzona przy pomocy instrumentarium oferowanego przez psychologię głębi Carla Gustava Junga oraz wyrastającą z jej dokonań psychologię integralną, uzupełnionym elementami koncepcji powstałych w nurcie poznawczo-behawioralnym oraz na gruncie psychologii humanistycznej.

Uwagi o metodzie

Metodologia wybrana przez Panią magister Annę Ćwik została zaanonsowana w tytule rozprawy a wybór rzetelnie uzasadniony we wstępie do pracy. Co prawda drugi człon tytułu dysertacji: *Fiodor Dostojewski i psychologia integralna* może sugerować, że badania przeprowadzone przez Autorkę dotyczyły stosunku Fiodora Dostojewskiego do psychologii integralnej, co nie byłoby możliwe, lub teź psychologii do Fiodora Dostojewskiego jako pisarza, tj. człowieka z krwi i kości, co – z kolei – byłoby nadużyciem w rozprawie literaturoznawczej, jednak pierwszy, metaforyczny człon tytułu: *W labiryncie duszy* jest wyraźnym sygnałem, że mamy do czynienia ze znacznie szerszą perspektywą. Figura Dostojewskiego występuje w tytule w roli metonimii, odnosząc się do nie do człowieka z krwi i kości, lecz do jego dzieł, czytanych na nowo w kontekście archetypowej teorii C.G. Junga. Ewentualne wątpliwości rozwiewa wstęp do pracy, w którym Autorka precyzyjnie omawia swoje inspiracje i wyklada zamierzenia, odwołując się najpierw do tradycji badania procesów oraz wytworów kreacji artystycznej, w tym dzieł literackich, przez twórcę psychoanalizy – Zygmunta Freuda, a następnie omawia kolejne etapy interesujących ją badań, obejmujące analizy i interpretacje dzieł Dostojewskiego w kontekście psychologicznym, w tym zwłaszcza psychoanalitycznym i neopschoanalitycznym.

Zaakcentowane w tej części rozprawy przejście od badań w duchu biologicznej, tj. klasycznej freudowskiej psychoanalizy do „neopsychanalizy” czy psychoanalizy kulturowej, pozwoliło Autorce na prezentację założeń psychologii integralnej i – co ważne – na przedstawienie przekonujących argumentów przemawiających za interpretacją dzieł literackich (posiadających wszakże pewne specyficzne cechy) zgodnie z założeniami koncepcji stworzonej przez C.G. Junga. Specyfika dzieł Dostojewskiego, noszących znamiona „literatury wizjonerskiej”, według określenia szwajcarskiego psychiatry, to znaczy wskazujących na złożone oddziaływania nieświadomości zbiorowej, przejawiające się w symbolach i konkretnych obrazach archetypowych, uzasadnia wykorzystanie narzędzi psychologii integralnej w badaniach nad twórczością rosyjskiego klasyka. W dalszej części wywodu Autorka rozprawy wskazała na najważniejsze prace należące do literaturoznawców-postjungistów, które wyznaczają kierunki poszukiwań współczesnej humanistyki inspirowanej dziełem Junga, ale i potwierdzają zasadność badań podjętych przez Autorkę. Wstęp wieńczy precyzyjne określenie głównego celu pracy, którym jest „obrona tezy o skuteczności i nieuniknioności włączenia w analizę i interpretację tekstów Dostojewskiego optyki psychologicznej, przez lata wykorzystywanej jedynie doraźnie oraz powierzchownie – jako dopełnienie odczytań filozoficzno-religijnych” (s. 44). Cele poboczne powiązane natomiast zasadnie z szeroko pojętą aktualizacją wiedzy o literaturze i kulturze XIX wieku. We wstępie do pracy znalazło się także zwięzłe przedstawienie zastosowanych przez Autorkę strategii badawczych: komparatystyki, krytycznej analizy i interpretacji źródeł oraz materiałów, i – *last but not least* – klasycznej metody koła hermeneutycznego. Tu także, zgodnie z dobrą praktyką tworzenia dysertacji doktorskich, znalazły się krótkie anonse zawartości poszczególnych rozdziałów.

Chcę podkreślić, że ten wstęp można śmiało uznać za modelowy przykład bardzo dobrego wprowadzenia do rozprawy naukowej, przy tym nie tylko dlatego, że posiada on przemyślaną, przekonującą strukturę, zawierającą wszystkie niezbędne elementy, ponadto jest zwarty, bardzo precyzyjny i logiczny, co wielce pożądane w pracach naukowych, ale i również dlatego, że jest to tekst, w którym wyraźnie odbija się twórcza osobowość i pasja Autorki, a także jej erudycja, a bardzo dobry styl wywodu, ujęty w

przemysłane „ramy” poszczególnych części ma charakter porządkujący i zdecydowanie modelujący odbiór kolejnych rozdziałów.

Struktura pracy, podział treści, kolejność rozdziałów

Trzeba stwierdzić, że przedłożona praca ma bardzo rozbudowaną strukturę, która – na pierwszy rzut oka – może budzić wątpliwości, z bardzo prozaicznego powodu: spis treści umieszczono aż na trzech stronach, co zdecydowanie utrudnia jego lekturę. Jako doświadczona redaktorka monografii naukowych sugeruję, by podczas przygotowania książki do druku Autorka rozprawy zastosowała następujące chwytły: spis treści umieściła na jednej stronie, wprowadzając zdecydowanie mniejsze interlinie oraz nieco mniejszy (w stosunku do tytułów rozdziałów głównych) rozmiar czcionki w tytułach podrozdziałów oraz ich części. Warto również zrezygnować z wielosegmentowych numerów rozdziałów (np. 1.2.2, 1.2.3 itd.), które sprawdzają się w publikacjach z zakresu nauk ścisłych i eksperymentalnych, natomiast w studiach humanistycznych sprawiają wrażenie należących do innego porządku. Po zastosowaniu opisanych zabiegów czytelnik już na tym wstępnym, ale jakże ważnym etapie lektury, zobaczy spójną autorską koncepcję rozprawy, kryjącą się w zwartej i czytelnej kompozycji zawartości. To jednak technikalnia na przyszłość.

W obecnym kształcie przedłożona rozprawa ma postać oprawionego dwustronnego wydruku komputerowego, liczącego 180 stron. Tekst główny i przypisy do niego zostały napisane czcionką Times New Roman o zróżnicowanych rozmiarach: 12 i 10 pkt. Zapis przypisów nie budzi zastrzeżeń, jest konsekwentny i przejrzysty w całej rozprawie. Wyjątek stanowi zróżnicowany zapis anglojęzycznych tytułów: raz z inicjalnymi wielkimi literami w rzeczownikach i przymiotnikach, innym razem tylko w pierwszych literach tytułu i inicjalnych literach imion oraz nazw własnych (np. w przypisie 6 na stronie 8, gdzie obok siebie znajdują się obydwie formy: C. Rycroft, *A Critical Dictionary of Psychoanalysis*, London 1995; C. M. Thompson, *Psychoanalysis: Evolution and development*, New York 1950 – podkreślenie M.R.). Ta uwaga dotyczy całej przedłożonej rozprawy. Obydwa zapisy oczywiście są poprawne, ale warto zadbać, żeby w całej pracy konsekwentnie zapisywać wszystkie źródła według jednego modelu.

Pomijając te niewielkie usterki, przedłożona rozprawa jest bardzo dobrze napisana i starannie edytorsko przygotowana przez Autorkę, co czyni lekturę zajmującą poznawczo i satysfakcjonującą dla wymagającego humanisty.

Składa się ona z omówionego już wstępu, czterech rozdziałów, zakończenia, streszczenia i bibliografii. Pierwszy rozdział zatytułowany *1. Elementy jungowskie w utworach Dostojewskiego. Typologia* obejmuje pięć podrozdziałów: 1.1 Archetypy, 1.2 Stany i procesy psychiczne, 1.3 Układy symboliczne i rozwiązania strukturalne o znaczeniu symbolicznym, 1.4 Inne symbole i motywy, 1.5 Podsumowanie. Rozdział drugi *Ojcowie i synowie. „Bracia Karamazow” jako przypowieść o dorastaniu* składa się z sześciu podrozdziałów: 2.1 Wpływ ojca, 2.2 Sprzężenie zwrotne, 2.3 Wszyscy ojcowie, 2.4 W stronę syna, 2.5 Ojciec marnotrawny, 2.6 Podsumowanie. Rozdział trzeci zatytułowany *3. Księżę Hary i księżę Chrystus. Ambiwalencja postaci Stawrogina i Myszkina* został podzielony na siedem podrozdziałów: 3.1 Ambiwalencja i dysonans jako zjawiska psychiczne, 3.2 Alienacja społeczna jako rezultat niespełnionych oczekiwań, 3.3 Dobro i zło a egocentryzm, 3.3 Miłość – (nie)skuteczne remedium, 3.5 Męczeństwo i determinizm, 3.6 Jedna chwila za cenę życia, 3.7 (błędnie oznaczona 3.8) Podsumowanie. Rozdział czwarty pod tytułem *4. Pozytywna strona cienia. Epilepsja i poczytalność bohaterów Dostojewskiego* składa się z sześciu podrozdziałów: 4.1 Jasna strona cienia, 4.2 Cień Dostojewskiego, 4.3 Wolna wola, 4.4 Epilepsja, 4.5 Czwórnica, 4.6 Podsumowanie. Zwróćmy uwagę, że każdy rozdział rozprawy zamyka krótkie podsumowanie, które jednocześnie prowadzi czytelnika ku kolejnemu etapowi badań. To jeden ze wspomnianych elementów porządkujących, które pozytywnie wpływają na recepcję treści.

Dodam, że przedstawiona struktura została dodatkowo rozbudowana w rozdziale pierwszym, gdzie znalazła się przekonująca i spójna typologia obrazów archetypowych, symboli, stanów i procesów psychicznych w twórczości Dostojewskiego, która pozwala odnieść koncepcję Junga do najważniejszych dzieł pisarza. To niemal gotowy katalog czy raczej leksykon archetypów i symboli Dostojewskiego – rzecz w istocie nowatorska, która w moim przekonaniu, sama w sobie, a najlepiej razem ze wstępem, stanowić mogłaby bardzo obiecujące i inspirujące narzędzie literaturoznawcze, zwłaszcza jeśli by ją nieco rozbudować. Chciałabym być dobrze zrozumiana: w obecnej formie i

złożonym w pracy kontekście – jako wprowadzenie do rozdziału drugiego, trzeciego i czwartego, rozdział pierwszy jest w pełni wystarczający. Każdy archetyp (cienia, starego mędrca/starca, animy/animusa, jaźni/self, Wielkiej Matki, dziecka, trikstera i bohatera), stan i proces psychiczny (inflację ego, stan paranoiczny i paranoidalny, alienację ego, stan presuicydalny i indywiduację), układ symboliczny i strukturę symboliczną (dualizm, triadę, spiralę i jedność przeciwieństw), a także symbol i motyw (jak maska/ persona czy sen) Autorka opisała skrupulatnie, przedstawiając znaczenie danej kategorii w ujęciu Junga, a następnie odnosząc ją do konkretnych obrazów i struktur w dziełach Dostojewskiego. Sądzę jednak, że jeśli miałyby z tego powstać oddzielna praca – wspomniany leksykon, co wydaje mi się bardzo dobrym pomysłem, w części typologicznej – hasłowej powinny znaleźć się, oprócz zamieszczonych już charakterystyk i koniecznych cytatów z Junga, a także odniesień do utworów Dostojewskiego, również odpowiednio dobrane cytaty z dzieł rosyjskiego klasyka, ilustrujące i uzasadniające hipotezy Autorki. Zaznaczę jednak, że mam na myśli odrębną publikację, nie obejmującą rozdziału drugiego, trzeciego i czwartego. Mogłaby ona posłużyć jako dobre narzędzie dydaktyki akademickiej w zakresie metodologii badań literackich dla filologów, zresztą nie tylko rosyjskich. Sama zamierzam, oczywiście za zgodą Autorki rozprawy, wykorzystać świetny wstęp i rozdział pierwszy przedłożonej dysertacji (czyli ów pre-leksykon Pani Anny Ćwik) w moich zajęciach seminaryjnych, poświęconych wykorzystaniu osiągnięć psychologii analitycznej we współczesnych badaniach literackich.

To nie oznacza, że uważam kolejne trzy rozdziały przedłożonej pracy doktorskiej Pani Anny Ćwik za słabsze niż część pierwsza. W moim przekonaniu mają one inny charakter, stanowiąc przykład działań na wyższym poziomie analitycznej i interpretacyjnej pracy literaturoznawczej. Obejmują one rozważania nad kilkoma wybranymi, złożonymi problemami psychologicznymi obecnymi w dziełach Fiodora Dostojewskiego, przede wszystkim w powieściach *Bracia Karamazow*, *Biesy* i *Idiota*, w mniejszym stopniu w *Zbrodni i karze*. Autorka proponuje tu specyficzne i nieoczywiste ujęcie wykraczające poza „czystego Junga”, które jednak po głębszym zastanowieniu, uznaję za trafne i przekonujące. Rozważania prowadzone są w duchu dialogu pomiędzy stanowiskiem opartym na tradycjach klasycznej psychologii z

tradycjami postjungowskiej hermeneutyki, a także – uzupełniająco – psychologii humanistycznej.

Analizy i interpretacje

Ta zmiana perspektywy daje się zaobserwować po raz pierwszy w rozdziale drugim, poświęconym idei ojcostwa. Analiza postaci Karamazowów przeprowadzona przez Panią Annę Ćwik nie rozpoczyna się z pozycji jungowskich, jak można byłoby tego oczekiwać po wstępie i rozdziale pierwszym, lecz z pozycji neopozytywistycznych, odwołujących się do teorii społecznych i biologicznych (inspirowanych teoriami Augusta Comte'a, Hippolita Taine'a, Karola Darwina, itp.), współczesnych Dostojewskiemu, ale przecież doskonale bliskich także Jungowi, którego jako psychiatrę klinicznego ukształtował właśnie pozytywistyczny scjentyzm. Autorka nie odnosi swoich spostrzeżeń bezpośrednio do tych dziewiętnastowiecznych źródeł, lecz słusznie korzysta ze współczesnych ujęć, jednak ich źródła nie budzą wątpliwości. Z tego klasycznego postpozytywistycznego poziomu Autorka rozprawy przeprowadza czytelnika na poziom teorii archetypowej, stawiając tezę o indywidualnym charakterze dzieła rosyjskiego klasyka, a następnie analizuje poszczególne postacie właśnie w tym duchu. To ujęcie pozwala zobaczyć psychologiczne motywacje czterech braci Karamazow i ich ojca przedstawione na dwóch poziomach: najpierw jako elementów złożonego i zdecydowanie zaburzonego organizmu rodzinnego (w duchu psychologii rozwojowej), a następnie – już na wyższym, tj. jungowskim poziomie – jako symboli różnych ścieżek indywidualizacji, z różnym finałem tego procesu w każdym przypadku. W wyniku tej dwupłaszczyznowej analizy i interpretacji czytelnik otrzymuje pogłębione studia przypadków. Analizy te są w większości bardzo trafne, jednak bywają także chybione. Moje wątpliwości budzi teza Autorki, że podobnie jak braci Karamazow, także i Gruszę można uznać za postać, która przechodzi indywidualizację (s. 105). W moim przekonaniu, Grusza jest klasycznym archetypowym obrazem Animy, z całym arsenałem przeciwieństw mu przynależnym i ściśle określoną służebną funkcją w procesie indywidualizacji męskich postaci wykreowanych przez Dostojewskiego. Ten wątek warto byłoby przebadać i opisać dokładniej, właśnie w kontekście jego roli indywidualizacyjnej, co uczyniłoby tę analizę i interpretację jeszcze ciekawszą. Warto

podkreślić natomiast, że w ujęciu Autorki psychologia integralna Junga nie przeczy klasycznym teoriom wyrastającym z tradycji pozytywistycznej, lecz wyraźnie je pogłębia, pozwalając odsłonić ukryte warstwy znaczeń tekstu literackiego. To nieoczywiste połączenie pozornie przeciwstawnych perspektyw dało efekt interesujący i inspirujący. Powstała nowa jakość (klasyczna synteza w ujęciu heglowskim), otwierająca potencjalne nowe drogi w badaniach literackich. Podobne podejście obserwujemy w rozdziałach następnych.

W rozdziale trzecim, w którym Autorka rozprawy na warsztat wzięła postacie Myszki i Stawrogina, kluczem jest ambiwalencja, fenomen dobrze znany psychiatrii i psychologii, chociaż nieco inaczej ujmowany przez każdą z tych dyscyplin, co słusznie zostało odnotowane. Autorka przeprowadziła tu analizę głównych postaci należących do światów dwóch powieści Dostojewskiego: *Biesów* i *Idioty*, przedstawiając najpierw psychologiczne charakterystyki Stawrogina i Myszki w ujęciu klasycznej psychologii, a następnie ujawniając i analizując znaczenie nieoczywistych elementów ich literackich portretów psychologicznych. Powiązanie tych charakterów z motywem ataku epilepsji, jako pozornej śmierci, a zatem przeżycia o charakterze numinotycznym, ponownie przenosi interpretację Autorki na poziom rozważań o inicjacji – indywidualności w ujęciu jungowskim. Wątek ten pojawia się zresztą także w nieco innym kontekście w następnym rozdziale rozprawy, interesująco łącząc się z rozważaniami o strategiach radzenia sobie z cieniem i sposobach integracji tegoż cienia, a także wyzwającym dla bohaterów Dostojewskiego stanie psychicznym zapowiadającym atak padaczki, jako doświadczeniu transgresyjnym. To ciekawe ujęcie zdecydowanie warto byłoby wesprzeć odniesieniami do studium Renaty Lachmann, gdzie niemiecka badaczka wskazała między innymi na konkretne medyczne inspiracje Dostojewskiego (zob. P. Лахмани, «Истерический дискурс» Достоевского, пер. Константин Анатольевич Богданов, Марина Черных, [в:] *Русская литература и медицина (антология)*, Москва 2006).

Chociaż w rozdziale trzecim i czwartym rozprawy mamy do czynienia z niewielkimi fragmentami niebezpiecznie ocierającymi się o próby nieuprawnionej diagnozy medycznej, aż do wskazania ewentualnego remedium, np. na stronie s. 129) czy krótkimi fragmentami zbyt osobistymi, jak na rozprawę doktorską (ostatni akapit na s.

133), to rozdziały te jako całość, pogłębiająca nie tylko w duchu neojungowskim, klasyczne interpretacje tekstów Dostojewskiego, przekonują i satysfakcjonują poznawczo.

Podsumowując powyższe uwagi odnośnie analiz i interpretacji przedstawionych w rozprawie, mogę stwierdzić, że zastosowanie metodologii wybranej przez Autorkę w odniesieniu do powieści Dostojewskiego, jako szczególnego korpusu tekstów literackich, uważam za naukowo uzasadnione. Metoda została dobrze dobrana do obszaru badań, odsłaniając sensy i znaczenia, które wcześniej, w tradycyjnych interpretacjach prowadzonych z perspektywy filozoficznej czy religijnej, pozostawały poza zainteresowaniem uczonych lub były jedynie sygnalizowane w badaniach literaturoznawczych. Ten sposób lektury nie kwestionuje wcześniejszych ujęć, a pozwala na pogłębienie badań nad dziełem Dostojewskiego oraz przesunięcie tradycyjnego dyskursu w stronę badań interdyscyplinarnych czy transdyscyplinowych. Przedłożona rozprawa wskazuje, że jej Autorka jest uważną i bardzo dociekliwą badaczką literatury, dostrzegającą subtelne niuansy tekstu i poszukującą ich motywacji, ponadto odważnie podejmującą wyzwania naukowe, co bardzo dobrze rokuje dla jej akademickiej przyszłości.

Charakterystyka doboru i wykorzystania źródeł

Na koniec kilka uwag na temat źródeł i materiałów. Bibliografia, licząca 262 pozycje została podzielona na dwie klasyczne kategorie: Literaturę podmiotu i literaturę przedmiotu. I. *Literatura podmiotu*, obejmuje 25 przekładów na język polski dzieł Fiodora Dostojewskiego, Zygmunta Freuda i Carla Gustava Junga. Sądzę, że warto byłoby w pracy z zakresu literaturoznawstwa rusycystycznego wprowadzić także zapisy bibliograficzne do akademickich wydań analizowanych powieści w oryginalnej wersji językowej. Lektura rozprawy nie pozostawia wszak wątpliwości, że Autorka zna język rosyjski i czyta literaturę krytyczną w tym języku, co zostało potwierdzone w kategorii II. *Literatura przedmiotu*. Ten inwentarz został podzielony na teksty w języku polskim, angielskim, niemieckim, ujętych łącznie w porządku alfabetycznym, według autorów, oraz na prace po rosyjsku (56 pozycji) zapisane cyrylicą, również uporządkowane alfabetycznie. W literaturze przedmiotu dominują prace z zakresu nauk

humanistycznych, zwłaszcza literaturoznawstwa rusycystycznego, a także nauk o kulturze i religii (razem 147 pozycji we wszystkich wymienionych językach). Należy jednak podkreślić, że dużą grupę (zaledwie trochę mniej niż połowę literatury przedmiotu) stanowią prace z zakresu psychologii, nie tylko analitycznej i integralnej, ale także neuropsychologii, psychologii klinicznej itp., co wyraźnie sytuuje badania Pani Anny Ćwik na pograniczu dziedzin i dyscyplin naukowych, a to zawsze inspirujące i godne uwagi. Chciałabym zwrócić uwagę także na pewną prawidłowość, która ujawnia się w lekturze bibliografii. Bibliografia w języku rosyjskim prawie wyłącznie dotyczy twórczości Dostojewskiego, podczas gdy źródłem wiedzy Autorki z zakresu psychologii są w większości studia w języku angielskim. Prace w języku polskim sytuują się gdzieś pośrodku: Autorka wskazała najważniejsze polskie badania nad Dostojewskim oraz najważniejsze studia związane z psychologią analityczną. W tej bogatej bibliografii zabrakło mi natomiast w wykazie źródeł *Czerwonej księgi C.G. Junga* ze wstępem Sonu Shamdasaniego, która daje unikalną możliwość zapoznania się z literackim – wizjonerskim właśnie – doświadczeniem samego C.G. Junga. Zabrakło mi także książki *Kultowe fikcje. Carl Gustav Jung i jego projekt psychologii analitycznej* pióra tegoż Shamdasaniego, genialnego interpretatora dzieł szwajcarskiego psychiatry. Nie znalazłam także zbioru przekładów *Psychoanaliza i literatura* wydanego w 2001 roku, w redakcji i opracowaniu Pawła Dybla i Michała Głowińskiego. Pozycja na którą chciałabym zwrócić szczególną uwagę raz jeszcze, zarówno w kontekście rozważań o znaczeniu epilepsji (jako motywu i doświadczenia) w twórczości Dostojewskiego, ale także o psychiatrycznej i psychologicznej wiedzy pisarza, to brakujące w rozprawie Pani Anny Ćwik studium Renaty Lachmann (zob. s. 3 niniejszej recenzji).

Jako że chciałabym zarekomendować publikację tej interesującej dysertacji (bądź w formie wspomnianego wcześniej leksykonu, bądź jako całości), poniżej przedstawiam bardzo krótki inwentarz najważniejszych poprawek, które należy wnieść do tekstu w procesie przygotowywania książki.

1. Najbardziej złożona kwestia dotyczy sformułowania „fantazja/ fantazjowanie” w odniesieniu do aktu kreacji artystycznej, w tym tworzenia literatury, w kontekście psychologii głębi. Autorka rozprawy pisze o niej na s. 7 i stronicach następnych. Trzeba koniecznie rozróżniać fantazję od imaginacji, czego nie

zrobił niestety bardzo dobry, niekiedy genialny, tłumacz Junga – Robert Reszke. To właśnie imaginacja, a nie fantazja pozwala pisarzowi na ową niezwykłą „komunikację” z nieświadomością, odbywającą w akcie twórczym. Imaginacja w procesie tworzenia to coś znacznie bardziej złożonego (i zdecydowanie rzadszego) niż fantazjowanie. Warto wyjaśnić w pracy ten niuans nie tylko językowy, wynikający z nieprecyzyjnego przekładów dzieł Junga.

2. Trzeba poprawić uporczywy błąd, powtarzający się kilkakrotnie (na stronach: 91, 105, 113, 115). Chodzi o nieprawidłowe użycie formy „obydwoje” w odniesieniu do dwóch męskich bohaterów powieści. Powinno być, oczywiście: „obydwaj”, „obaj” „obu”).
3. Na s. 135 Autorka pisze: „Sam pisarz [Dostojewski] jasno określił swoje stanowisko wobec psychologii jako negatywne, co nie powinno dziwić, zważywszy na ówczesny stan wiedzy w tej dziedzinie, proponujący freudowski model przyrodoznawczy”. To, jak sądzę, niezręczny skrót myślowy, który wygląda jak błąd rzeczowy: Dostojewski – z oczywistych powodów – nie mógł znać „modelu freudowskiego” ani badań Freuda, chociaż znał badania J.-M. Charcota, a te – oparte właśnie na biologicznym modelu przyrodoznawczym – były kluczowe dla rozwoju podstawowej koncepcji psychoanalitycznej.

Konkluzja

Podsumowując stwierdzam, że uważam przedłożoną rozprawę za bardzo interesującą, cenną poznawczo, poprawną metodologicznie, spójną i konsekwentną w stawianiu hipotez i ich uzasadnianiu. Nadto bezsprzecznie nowatorską i inspirującą. Dlatego z przekonaniem stwierdzam, że rozprawa spełnia wymogi ustawowe stawiane dysertacjom doktorskim i tym samym wnoszę o dopuszczenie jej do publicznej obrony, a także wnioskuję o jej wyróżnienie.

